

Kijowski, Jerzy

25 lat OTN – rozważanie jubileuszowe

Zeszyty Naukowe Ostroleckiego Towarzystwa Naukowego 25, 839-841

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

25 LAT OTN – ROZWAŻANIE JUBILEUSZOWE

19 maja 2011 r. w siedzibie Zespołu Kolegiów Nauczycielskich w Ostrołęce, w pięknej auli noszącej imię Zofii Niedziałkowskiej, odbyła się uroczystość jubileuszowa poświęcona dwudziestopięcioleciu powołania Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego (od 1992 r. im. Adama Chętnika). Wybór miejsca spotkania nie był przypadkowy. Wszak Zespół Kolegiów Nauczycielskich to placówka oświatowa bardzo blisko związana z naszym Towarzystwem, tu mieliśmy swoją siedzibę, prezes OTN był kilka lat jej dyrektorem, obecny dyrektor i zastępca zaś oraz wielu pracowników są naszymi aktywnymi członkami i działaczami. Oprócz tego realizujemy wspólnie wiele przedsięwzięć naukowo-badawczych; wystarczy wspomnieć chociażby o sukcesywnie od kilkunastu lat organizowanych konferencjach naukowych „Polszczyzna regionalna” – które swym zasięgiem obejmują całą Polskę – i następnie wydawanych materiałach z tych spotkań. Również Zofia Niedziałkowska, której imię nosi imponująca aula, jest osobą bliską OTN-owi. Rdzenna ostrołęczanka, prekursorka badań nad historią miasta, autorka wspaniałej monografii Ostrołęki, będącej wzorem dla wielu innych późniejszych tego typu wydawnictw, bardzo często powstających pod naszymi auspicjami.

Głównym elementem jubileuszowego spotkania było wystąpienie prezesa Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika dr. hab. Janusza Gołoty, profesora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Przypomniwał on niektóre problemy działalności OTN-u. Organizacja powstawała w trudnych czasach, ale to wcale nie znaczy, że na „spalonej ziemi”. Naukowa rola przeorana została wcześniej badaniami etnograficznymi prowadzonymi na naszym terenie najpierw pod kierownictwem prof. Witolda Dynowskiego, a następnie przez prof. Annę Kutrzebę-Pojnarową, która to działalność zaowocowała wydaniem trzutomowej publikacji dotyczącej Kurpi Zielonych. Różnorodnie badania prowadzili też historycy głównie z warszawskiego środowiska naukowego, tacy m.in. jak Stanisław Herbst, Krzysztof Groniowski, Wiesław Majewski czy Bogdan Baranowski. Szczególną rolę odegrała Stacja Naukowa Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych, która przez kilkanaście lat prowadziła ciekawą działalność badawczą i wydawniczą, a także seminaria doktoranckie z historii i ekonomii.

Chlubą Towarzystwa są społeczne podstawy działania, co oznacza, że jego działalność opiera się przede wszystkim na ludziach pracujących bezinteresownie, nie tylko niebiorących żadnego wynagrodzenia, lecz także niejednokrotnie przeznaczających swe pieniądze, czas, wiedzę i umiejętności dla dobra ogólnego. Co jest szczególnie ważne, ich liczba się nie zmniejsza, do osób funkcjonujących w organizacji od początków jej istnienia dołączają nowe. Poszerza się także systematycznie problematyka badań. O ile w pierwszym okresie dominowały nauki humanistyczne (historia, socjologia,

etnografia), i tyle dzisiaj oprócz nich często mamy do czynienia z ekonomią, europeistyką, naukami rolniczymi czy też organizacją, zarządzaniem i marketingiem.

Różnie można oceniać dorobek Towarzystwa w mijającym ćwierćwieczu. Najbardziej konkretne i wymierne są liczby. Oto niektóre z nich – 138 opracowanych i wydanych publikacji książkowych, około 120 zorganizowanych konferencji naukowych czy też ponad pięć tysięcy woluminów zgromadzonych w bibliotece naukowej. Dodać należy do tego wiele, wiele artykułów w różnorodnych wydawnictwach i czasopismach, setki wykładów, prelekcji i pogadank wygłoszonych przez naszych członków, dziesiątki zrealizowanych lub realizowanych tematów badawczych. A do tego dołączyć trzeba liczne stopnie naukowe zdobyte przez naszych członków, często korzystających z różnych form pomocy ze strony OTN, wiele różnego rodzaju odznaczeń, wyróżnień i nagród, jakimi nas obdarzano. Lista tych ostatnich jest imponująca. Przypomnijmy więc jedynie, że OTN otrzymało wyróżnienie ministra kultury i sztuki „Za zasługi dla województwa ostrołęckiego”, „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” i „Pro Masovia” oraz bardzo liczne odznaczenia indywidualne dla działaczy, od Krzyży Kawalerskich począwszy, poprzez Krzyże Zasługi, Medale Komisji Edukacji Narodowej, odznaczenia resortowe do nagród im. Glogera, „Kurpików” młodzieżowych, organizacji społecznych i wielu innych włącznie.

Celowości i zasadności powołania Towarzystwa nikt dzisiaj nie kwestionuje, wszyscy natomiast podkreślają jego mocne, trwałe miejsce zarówno w rodzinnym regionie, jak i w ogólnopolskim ruchu naukowym. A o tym miejscu, co prawda ponad dwieście lat temu i w odniesieniu do mającego powstać Towarzystwa Naukowego Płockiego, ale w pełni można to odnieść i do naszego Towarzystwa, pięknie mówił Zygmunt Gawarecki: *Aby to przyszłe Towarzystwo Warszawskie mogło funkcjonować, musi mieć do pomocy Towarzystwa Naukowe prowincjonalne. Tak bowiem jak duża rzeka, na przykład Wisła, nie może istnieć bez obcych dopływów mniejszych rzek i strumieni, tak samo też główne Towarzystwo Naukowe obejść się nie może bez pomocy czynnych Towarzystw Naukowych prowincjonalnych.* Myślę, że OTN, oczywiście z zachowaniem określonych proporcji, było tym znaczącym strumieniem wiedzy zasilającym wielką rzekę – naukę polską.

W ciągu minionych dwudziestu pięciu lat zaszło wiele istotnych zmian w życiu społeczno-politycznym na świecie, w Polsce i w naszym regionie. Zmieniły się zasadniczo warunki, w jakich przychodziło i przychodzi nam działać. Dogłębna transformacja zachodząca na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku była wielkim wyzwaniem dla nas i trudnym egzaminem, szczególnie w kontekście zapewnienia środków koniecznych do finansowania naszych przedsięwzięć. Przeżyliśmy likwidację województwa ostrołęckiego, staramy się także przetrwać kryzys ekonomiczny. Nie popadając w zbędny hurraoptymizm, można stwierdzić, iż mamy w miarę stabilną sytuację, przetarte pewne szlaki, podtrzymujemy wiele dotychczasowych działań i chętnie sięgamy po nowe. Taką na przykład stałą formą naszego działania jest wydawanie periodyku naukowego, jakim są „Zeszyty Naukowe”, które nie tylko nieprzerwanie ukazują się od 1986 r., ale również zyskują coraz mocniejszą pozycję wśród innych tego typu czasopism w kraju.

Silną naszą stroną pozostają kontakty i współpraca z wieloma kontrahentami. Są to zarówno samorządy wszystkich szczebli, jak też różne instytucje, organizacje, uczelnie, zakłady pracy i osoby prywatne. Nie wymieniając ich nazw, nie można nie wspomnieć

o głównym naszym „dobroczyńcy” – Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Agencji Rozwoju Regionu Mazowsza Północno-Wschodniego.

Wracając do jubileuszowego spotkania, warto przypomnieć, że nie zabrakło tam – jak to zazwyczaj na tych uroczystościach się dzieje – wystąpień znamienitych gości, były odznaczenia i wyróżnienia, były kwiaty i życzenia, a piękną oprawę artystyczną dał Chór Zespołu Kolegiów Nauczycielskich w Ostrołęce. Już jednak nazajutrz po imprezie działacze Towarzystwa zastanawiali się nad tym, co należy zrobić, by zintensyfikować jego działania, przyciągnąć nowych członków, podjąć nowe tematy badawcze, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju naszej małej Ojczyzny i zadość czyniąc pięknej maksymie naszego patrona – Adama Chętnika: *Kto będzie kochał sercem swój zakątek, ten Ojczyznę całą również będzie miłował.*